



**GENERALNY INSPEKTOR
OCHRONY DANYCH
OSOBOWYCH**

Ewa Kulesza

Warszawa, 27 lipca 2004r.

GI-DEC-DIS-147/04/315

DECYZJA

Na podstawie art 138 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r., Nr 98, poz. 1071 z późn. zm.), art. 12 pkt 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.), po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego w sprawie wniosku pełnomocnika Towarzystwo Ubezpieczeń o ponowne rozpatrzenie sprawy zakończonej decyzją Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych z dnia 30 kwietnia 2004 r. GI-DEC-DIS-105/04 nakazującą Towarzystwu usunięcie uchybień w procesie przetwarzania danych osobowych,

**utrzymuję w mocy decyzję Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych z
dnia 30 kwietnia 2004 r. GI-DEC-DIS-105/04.**

Uzasadnienie

W dniu 30 kwietnia 2004 r. Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych wydał decyzję GI-DEC-DIS-105/04 nakazującą Towarzystwo Ubezpieczeń zwanej dalej Spółką, usunięcie uchybień w procesie przetwarzania danych osobowych poprzez:

1. Zaprzestanie zbierania danych osobowych potencjalnych klientów w zakresie szerszym niż jest to niezbędne dla realizacji celu przetwarzania danych (przedstawienia telefonicznej oferty

ubezpieczeniowej) tj.: imienia, nazwiska, daty urodzenia, adresu zameldowania (lub zamieszkania), nr telefonu.

2. Zaprzestanie zbierania danych osobowych klientów (w wyniku fotografowania dowodu osobistego i prawa jazdy) w szerszym zakresie niż jest to niezbędne dla realizacji celu przetwarzania danych (wystawienia polisy, oceny ryzyka ubezpieczeniowego, wyliczenia składki i realizacji umowy ubezpieczenia) tj.: wizerunku ubezpieczonego, rysopisu nazwiska rodzowego, imion rodziców, miejsca urodzenia, poprzednich adresów zameldowania.

8. Usunięcie danych osobowych osób, z którymi nie zawarto umowy ubezpieczenia.

4. Uzupełnienie ewidencji osób zatrudnionych przy przetwarzaniu i danych osobowych o identyfikator użytkownika systemu informatycznego.

W pozostałym zakresie postępowanie zostało umorzone.

W dniu 17 maja 2004 r. do Biura Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych wpłynął wniosek pełnomocnika Towarzystwa o ponowne rozpatrzenie sprawy zakończonej wydaniem przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych decyzji z dnia 30 kwietnia 2004 r., znak: GI-DEC-DIS-105/04/208. W przedmiotowym wniosku pełnomocnik Spółki wniósł o uchylenie ww. decyzji Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych w części objętej pkt . 1 - 3 decyzji i umorzenie postępowania w tym zakresie.

Pełnomocnik Spółki odnosząc się do nakazu zaprzestania zbierania danych osobowych potencjalnych klientów w zakresie szerszym niż jest to niezbędne dla realizacji celu przetwarzania danych (przedstawienia telefonicznej oferty ubezpieczeniowej) tj.: imienia, nazwiska, daty urodzenia, adresu zameldowania (lub zamieszkania), nr telefonu, podniósł, iż Towarzystwo prowadzi działalność ubezpieczeniową w formie tzw. „...”. Spółka oferuje produkt ubezpieczeniowy zindywidualizowany - adresowany tylko i wyłącznie do telefonującego do Spółki klienta; nie jest możliwe złożenie oferty osobie anonimowej. Klient otrzymuje ofertę już w trakcie pierwszej rozmowy z konsultantem. Jeśli nie decyduje się na zawarcie umowy od razu, dane identyfikujące są Spółce potrzebne do złożenia mu ponownej oferty. Pomimo, iż w informacji udzielanej klientowi przed połączeniem z konsultantem rozróżniono cel jakim jest złożenie oferty ubezpieczeniowej od celu marketingowego, to faktycznie marketing produktów Spółki odbywa się poprzez składanie kolejnych ofert temu samemu klientowi (Spółka opracowuje obecnie zasady rezygnacji z kontaktowania się z klientem i usuwania jego danych po kilkakrotnym odrzuceniu oferty).

Przedstawienie klientowi oferty dopasowanej do jego indywidualnych potrzeb jest możliwe dzięki precyzyjnej ocenie ryzyka ubezpieczeniowego, która jest między innymi dokonywana na podstawie wiarygodności potencjalnego klienta. Z uwagi na różne źródła, z których Spółka może pozyskać dane do weryfikacji klienta, potrzebne jest zbieranie danych w zakresie imienia, nazwiska, daty urodzenia, adresu zameldowania (lub zamieszkania), nr telefonu. Spółka ma prawo oceniać ryzyko na podstawie informacji otrzymanych od innych zakładów, biur informacji gospodarczych oraz bazy danych Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego. Ponadto, Spółka weryfikuje podane przez klienta dane we własnych bazach danych. Ocena wiarygodności klienta na etapie składania indywidualnej oferty ubezpieczeniowej ma zasadnicze znaczenie dla oceny ryzyka ubezpieczeniowego. Spółka legitymuje się zgodą osoby, której dane dotyczą na przetwarzanie danych w zakresie, w którym te dane przetwarza. Klient może w każdym czasie tę zgodę wycofać, co skutkuje usunięciem jego danych z bazy danych Spółki.

Pełnomocnik Spółki zwrócił również uwagę na regulacje prawne dotyczące podnoszonej kwestii obowiązujące w innych krajach Unii Europejskiej (Wielka Brytania, Niemcy, Francja). Ustosunkowując się do nakazu zaprzestania zbierania danych osobowych klientów (w wyniku fotografowania dowodu osobistego i prawa jazdy) w szerszym zakresie niż jest to niezbędne dla realizacji celu przetwarzania danych (wystawienia polisy, oceny ryzyka ubezpieczeniowego, wyliczenia składki i realizacji umowy ubezpieczenia) tj.: wizerunku ubezpieczonego, rysopisu, nazwiska rodowego, imion rodziców, miejsca urodzenia, poprzednich adresów zameldowania, pełnomocnik Towarzystwa wskazał, iż ww. zakres danych jest zbierany jedynie dla celów likwidacji szkód, a nie dla wystawienia polisy, oceny ryzyka ubezpieczeniowego, wyliczenia składki i realizacji ruiny ubezpieczenia. Ponadto, pełnomocnik Spółki zarzucił, że użyte w treści ww. nakazu określenie „niezbędne” dla realizacji celu przetwarzania danych nie jest tożsame z terminem „adekwatne”, o którym mowa w treści art. 26 ust. 1 pkt 3 ustawy o ochronie danych osobowych, gdyż adekwatność ocenia się stosownie do okoliczności. Na poparcie powyższych stwierdzeń pełnomocnik przytoczył orzeczenie NSA z dnia 19 grudnia 2001 r. (II SA 2869/00).

Ponadto wskazał, że fotografie dowodów tożsamości i praw jazdy są Spółce przydatne w razie sporów sądowych w przypadkach fałszowania tych dokumentów.

Odnosnie zarzutu wobec usunięcia danych osobowych osób, z którymi nie zawarto umowy ubezpieczenia, pełnomocnik Spółki stwierdził, że Spółka przetwarza dane klientów oraz potencjalnych klientów na podstawie wyrażonej przez nich zgody. Zgoda ta obejmuje wykorzystanie danych w celu sporządzenia oferty ubezpieczeniowej, a przedstawienie kolejnych

ofert jest w rzeczywistości jedyną działalnością marketingową Spółki. Nie byłoby możliwe przedstawienie potencjalnemu klientowi kolejnej oferty, gdyby Spółka nie dysponowała danymi osobowymi klienta i to w zakresie adekwatnym do indywidualnych potrzeb odbiorcy oferty. Pełnomocnik Spółki ponownie odniósł się do regulacji prawnych w innych Unii Europejskiej, które dopuszczają ustne wyrażenie zgody na przetwarzanie danych w celach marketingowych.

Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych zważył co następuję: Zgodnie z art. 26 ust. 1 pkt 3 ustawa administrator danych przetwarzający dane powinien dołożyć szczególnej staranności w celu ochrony interesów osób, których dane dotyczą, a w szczególności jest obowiązany zapewnić, aby dane te były merytorycznie poprawne i adekwatne w stosunku do celów w jakich są przetwarzane.

Przewidziany w art. 26 ust. 1 pkt 3 obowiązek przetwarzania danych osobowych w sposób zapewniający ich merytoryczną poprawność i adekwatność w stosunku do celów w jakich są przetwarzane, kształtuje równowagę zakresu żądanych informacji między dobrem osoby, której dane dotyczą a interesem administratora danych. Dla zachowania równowagi administrator może żądać danych tylko w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne do wypełnienia celu, w jakim dane są przetwarzane, a cel przetwarzania powinien być określony w sposób jak najbardziej ścisły i precyzyjny.

Spółka zbiera dane w celu przedstawienia klientowi oferty ubezpieczeniowej i jak podkreśla pełnomocnik Spółki, przedstawienie klientowi oferty dopasowanej do jego indywidualnych potrzeb jest możliwe dzięki precyzyjnej ocenie ryzyka ubezpieczeniowego, która jest między innymi dokonywana na podstawie wiarygodności potencjalnego klienta.

Nie można zgodzić się z taką argumentacją, bowiem potencjalny klient poddawany jest kompleksowej weryfikacji już na etapie przedstawiania mu oferty ubezpieczeniowej, a zatem interes administratora danych jest stawiany ponad dobrem osoby, której dane dotyczą. Generalny Inspektor nie polemizuje z zasadnością ustawowego wymogu oceny ryzyka przy ustalaniu wysokości składek ubezpieczeniowych, jednakże wątpliwości budzi tak głęboka penetracja sfery prywatności przy sporządzaniu oferty ubezpieczeniowej. Zwłaszcza, że szacowanie ryzyka ubezpieczeniowego nie wiąże się bezpośrednio z wywiązywaniem się z konkretnej umowy ubezpieczenia, sprowadzającym się do wypłacenia odszkodowania (uzasadnienie wyroku NSA z 19 grudnia 2001 r. IISA 2869/00)

Z tych względów na etapie przedstawiania telefonicznej oferty ubezpieczeniowej (wyliczenia składki), za wystarczające należy uznać podanie danych w zakresie: wiek (liczba lat), nazwa

miejsca zamieszkania (miejscowość, województwo), ewentualnie stan cywilny oraz dane dotyczące historii ubezpieczenia i pojazdu (bez podawania danych indywidualizujących osobę tj. imienia, nazwiska, nazwy ulicy i numeru mieszkania, nr telefonu).

Nie można również uzasadniać przechowywania danych osobowych, potencjalnego klienta chęcią uniknięcia ponownego ich zbierania, w razie kolejnego kontaktu z tą osobą. Potencjalny klient wyraża zgodę na przedstawienie mu oferty ubezpieczeniowej, a nie nieokreślonej liczby takich ofert. Zdaniem pełnomocnika Spółki podstawą do przedstawiania kolejnych ofert jest zgoda klienta na przetwarzanie danych M Jednakże klient nie ma możliwości nieudzielenia zgody na przetwarzanie jego danych w celach marketingowych. Taka praktyka ogranicza prawa osoby, której dane dotyczą dając Spółce możliwość wielokrotnego wykorzystywania danych osobowych potencjalnego klienta (do czasu, kiedy osoba, której dane dotyczą nie zażąda usunięcia jej danych).

Pełnomocnik spółki podkreśla, że dane identyfikujące klienta są niezbędne do zaoferowania klientowi najkorzystniejszych warunków ubezpieczenia, dlatego wątpliwości budzi uzasadnianie przetwarzania danych klienta celem przedstawienia mu jeszcze korzystniejszej oferty. Jak stąd wynika Spółka może przedstawić klientowi kilka różnych ofert, mimo niezmienności jego danych osobowych, nie są one zatem aż tak istotne dla oceny ryzyka ubezpieczeniowego na etapie przedstawiania takich ofert.

Spółka pozyskuje dane osobowe klientów w przypadku likwidacji szkód (w wyniku fotografowania dowodu osobistego i prawa jazdy) w szerszym zakresie niż jest to niezbędne dla realizacji celu przetwarzania danych tj. wystawienia polisy, oceny ryzyka ubezpieczeniowego, wyliczenia składki i realizacji umowy ubezpieczenia co stanowi naruszenie zasady wyrażonej w art. 26 ust. 1 pkt 3 ustawy o ochronie danych osobowych.

'Gromadzenie danych o

klientach - ubezpieczonych, obejmujących tak szeroki zakres informacji, jaki ubezpieczyciel uzyskuje w drodze fotografowania ich dokumentów tożsamości, zdecydowanie wykracza poza uzasadnione potrzeby związane z należyłą ochroną interesów ubezpieczyciela jako strony umów zawieranych z ubezpieczonymi, a zarazem stanowi zbyt daleko idącą penetrację sfery prywatności klientów Spółki. Dla ochrony interesów ubezpieczyciela, to jest prawidłowego ustalania tożsamości osób zgłaszających roszczenia o realizację świadczeń z umowy ubezpieczenia, a co za tym idzie - uprawnień tych osób do odszkodowania, jak również zapobiegania usiłowaniom wyłudzenia świadczeń, za wystarczające należy uznać dane pozwalające na nie budzące wątpliwości zidentyfikowanie takiej osoby, a więc obejmujące: cechy dokumentu osobistego klienta, imię (imiona), nazwisko, w tym także nazwisko rodowe, adres zamieszkania danej osoby, numer PESEL (lub - w razie braku tego numeru - datę urodzenia) i ponadto

ewentualnie porównanie wyglądu osoby przedstawiającej dokument tożsamości z wizerunkiem w tym dokumencie przez osobę reprezentującą ubezpieczyciela w chwili przedstawiania dokumentu tożsamości.

Działania Spółki polegające na fotografowaniu dowodów tożsamości prowadzące do pozyskania nieadekwatnego zakresu danych osobowych klientów - w celu ich wykorzystania w razie sporów sądowych w przypadkach fałszowania tych dokumentów - nie mogą być uznane za zgodne z przepisami o ochronie danych osobowych, co znajduje potwierdzenie w literaturze przedmiotu, w której podkreśla się, że kwestionować należy rozmaite formy zbierania danych osobowych „na zapas” (J. Barta, R. Markiewicz, op. cit, s.410).

Należy też podkreślić, że Generalny Inspektor wydaje decyzję w oparciu o obowiązujące przepisy prawa na podstawie ustalonego stanu faktycznego, który w każdej sprawie jest inny. Z tego względu dotychczasowe orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego stanowić może jedynie wskazówkę pomocną w procesie podejmowania decyzji, nie może natomiast przesądzać o sposobie załatwienia sprawy.

Nie można zgodzić się również z opinią pełnomocnika Spółki, że Spółka przetwarza dane osób z którymi nie została zawarta umowa ubezpieczenia na podstawie wyrażonej przez nich zgody, a zgoda ta obejmuje wykorzystanie danych w celu sporządzenia oferty ubezpieczeniowej oraz przedstawienie kolejnych ofert, co w rzeczywistości jest jedyną działalnością marketingową Spółki.

Należy bowiem podkreślić, że zgoda, o której mowa w art. 23 ust. 1 pkt 1 ustawy, musi być wyrażona wyraźnie pod każdym z celów przetwarzania (wyrok NSA z dnia 19 listopada 2001 r. sygn. akt II S.A. 2748/00 i z dnia 11 kwietnia 2003 r. sygn. II S.A. 3942/02). Zgoda nie może mieć charakteru abstrakcyjnego, lecz winna odnosić się do skonkretyzowanego stanu faktycznego, obejmując tylko określone dane oraz sprecyzowany sposób i cel ich przetwarzania, a zatem zgoda na przetwarzanie danych osobowych w celach marketingowych powinna być odrębnym oświadczeniem woli, z treści którego wynikałaby zgoda na przetwarzanie danych w tym właśnie celu. W literaturze przedmiotu podkreśla się, iż wykluczenie wyrażenia zgody *perfacta condudentia* ma za zadanie wzmocnienie pozycji i ochronę interesów osób, których dane są przetwarzane (J. Barta, R. Markiewicz, „Ochrona danych osobowych. Komentarz”, Zakamycze 2002, s.346 i nast).

W świetle powyższych ustaleń uznać należy, iż brak jest podstaw prawnych do przetwarzania danych osobowych osób, z którymi nie doszło do zawarcia umowy ubezpieczenia. Zgoda bowiem wyrażona przez potencjalnego klienta dotyczy przetwarzania jego danych osobowych jedynie w celu przedstawienia mu oferty ubezpieczeniowej i nie obejmuje przetwarzania (w tym

przechowywania) jego danych, po przedstawieniu mu tej oferty, gdy nie dojdzie do zawarcia umowy ubezpieczenia. Nie można również przyjąć, iż dane te są przetwarzane na podstawie zgody na przetwarzanie danych osobowych w celach marketingowych, gdyż zgoda ta nie jest zgodą odrębną, o jakiej mowa powyżej.

W powyższym stanie faktycznym, uznać należy, iż dane osobowe osób, z którym nie doszło do zawarcia umowy ubezpieczeniowej, są przetwarzane przez Spółkę bez podstawy prawnej i w związku z powyższym powinny zostać usunięte.

W tym stanie prawnym i faktycznym Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych rozstrzygnął ją k w sentencji.

GENERALNY INSPEKTOR
OCHRONY DANYCH OSOBOWYCH



Ewa Rydzka

Decyzja jest ostateczna. Na podstawie art. 21 ust 2 ustawy o ochronie danych osobowych w związku z art. 53 § 1 i art. 54 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. Nr 153, poz. 1270), od niniejszej decyzji stronie przysługuje prawo wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, w terminie 30 dni od dnia doręczenia decyzji, za pośrednictwem Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych (na adres: ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa).